
Dlaczego rosną opłaty za śmieci (odpady komunalne)?

Data publikacji: 8.12.2021 17:38

Jeżeli naprawdę chcesz jako mieszkaniec gminy Skoczów zapoznać się z ww. problemem zachęcam aby przeczytać cały tekst do końca.

□

Ponad 5,5 mln zł – to nie dodatkowa dotacja, którą pozyskaliśmy, ale kwota jaką dopłaciliśmy łącznie za minione dwa lata z budżetu gminy do wywozu śmieci! Od 2020 r. koszty wywozu śmieci nie bilansują się z wpływami od mieszkańców. Dopłata z budżetu gminy wynika z dwóch przyczyn: po pierwsze z powodu zmiany w 2020 r. sposobu rozliczania z wykonawcą (od tony a nie od mieszkańca) i po drugie – ze znacznego wzrostu ilości produkowanych przez nas śmieci. Zmiana sposobu rozliczania wynika ze zmiany ustaw.

Dopłata w wysokości 5,5 mln zł była możliwa dzięki racjonalnej polityce finansowej, którą prowadziliśmy w ostatnich latach. Skok cenowy w 2020 r. z 9 zł na 26 zł wynikał ze zmiany przepisów. Po dogłębnej analizie Rada Miejska postanowiła o utrzymaniu przez półtora roku opłaty na niezmiennym poziomie. W trudnym czasie pandemii gmina Skoczów ustaliła więc swego rodzaju tarczę dla mieszkańców.

Co w takim razie spowodowało ponowny znaczny wzrost opłaty od 2022 r.:

1. brak konkurencji, pomimo tego, że przetarg jest ogłaszany nie tylko w Polsce ale nawet w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej (wygórowane ustawowo wymogi wykończyły małe lokalne firmy).

Władze centralne w imię ograniczania nielegalnego procederu pożarów wysypisk oraz nielegalnego sprowadzania do Polski odpadów z innych krajów zaczęły stosować coraz bardziej restrykcyjne wymagania wobec działających przedsiębiorców z branży śmieciowej. Dostosowywanie się do przepisów wymagało od nich znaczących nakładów finansowych – te koszty firmy przerzuciły oczywiście na ceny usług (wolny rynek) a tym samym na mieszkańców, stąd nastąpił radykalny wzrost cen za usługi związane z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych. Małe firmy nie były w stanie tych wymagań spełnić, co spowodowało „znikanie” kolejnych z nich;

2. przez ostatnie kilka lat znacznie wzrosła ilość oddawanych przez mieszkańców odpadów np. w 2018 roku wytwarzaliśmy ok. 290 kg śmieci na mieszkańca natomiast w 2020 roku – ok. 370 kg/mieszkańca, czyli wzrost o ok. 30%;
3. bez wątpienia na zmianę ceny miał wpływ lawinowy wzrost opłaty środowiskowej, której wysokość została określona w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 2017 r. Opłata od 2017 do 2020 r. wzrosła z 74 zł/tonę do 270 zł/tonę, czyli o 265%! Na rok 2022 planowany jest kolejny znaczny wzrost. Do tego dochodzi cena pobierana przez składowisko odpadów (w naszym wypadku śmieci jeżdżą do Jastrzębia, Żor, Knuruwa). Co z tego wynika? Można przyjąć, że z 35 zł około 9 zł zabiera urząd marszałkowski w opłacie środowiskowej;
4. wzrost cen paliw, płacy minimalnej a także stale rosnące wymagania stawiane firmom obsługującym wywóz śmieci.

Wszystkie w/w składniki Wykonawca musi wliczyć do ceny usługi, a to przekłada się na opłatę dla mieszkańca.

Od kilku lat Skoczów obsługuje konsorcjum firm EKO-STELA oraz Ekoplast-Produkt, i to one w kolejnym roku będą odbierać odpady z naszych posesji. Trzeba szczerze przyznać, że konsorcjum to wywiązuje się z usług bez zarzutu.

Na sesji Rady Miejskiej Skoczowa, która odbyła się 24 listopada została przedstawiona pełna prezentacja wyjaśniająca, jak kształtowały się w ostatnich latach ceny za wywóz, opłaty dla mieszkańców oraz wielkości wywożonych w minionych latach odpadów komunalnych.

Przypomnę, ile wywożono odpadów w minionych 4 latach:

- w 2018 r. – **8189** ton ogółem, w tym 7370 ton z nieruchomości zamieszkałych,

- w 2019 r. – **8700** ton ogółem, w tym 7830 ton z nieruchomości zamieszkałych,
- w 2020 r. – **10602** ton ogółem, w tym 9542 ton z nieruchomości zamieszkałych,
- a w bieżącym roku szacujemy, że będzie to **10727** ton ogółem, w tym 9654 ton z nieruchomości zamieszkałych.

W bieżącym roku za jedną tonę odpadów zmieszanych gmina płaci 870 zł. W przyszłym roku będzie to 945 zł za tonę. Zatem im więcej odpadów wyprodukujemy, tym więcej zapłacimy. Co roku oddajemy coraz więcej śmieci!

System gospodarki odpadami powinien się bilansować – koszty usuwania odpadów komunalnych powinny zostać pokryte z opłat za odbiór śmieci. Nowouchwalona opłata spełnia tę zasadę, przy czym jest jeden warunek, że w 2022 r. w gminie Skoczów masa odpadów komunalnych nie przekroczy 11 tys. ton!

Oznacza to, że za śmieci zapłacimy w przyszłym roku około 11 mln zł. Żeby zebrać takie pieniądze, każda osoba figurująca w gminnym systemie śmieciowym musi zapłacić miesięcznie **35** zł, przy czym nie doliczono do tej kwoty kosztów prowadzenia tego systemu.

Trzeba pamiętać (zanim zaczniemy przysłowiowo „odsądzać od czci i wiary” radnych i burmistrza), że w przypadku opłaty za odbiór odpadów komunalnych decyzja gminy jest uzależniona od złożonej oferty. Nie mamy wyjścia – za zleconą usługę trzeba zapłacić, choć pojawiają się głosy, aby nie wyłaniać firmy w przypadku zbyt drogiej oferty. Tylko co wtedy? Po pierwsze: prawo nie zezwala ot tak sobie unieważnić przetargu, a po drugie: szybko załazyby nas śmieci, a spieszne rozwiązywanie problemu byłoby jeszcze bardziej kosztowne.

Wszyscy zadajemy sobie pytanie: dlaczego w krótkim okresie czeka nas kolejny tak wysoki wzrost opłaty za śmieci? Nie ma krótkiej i prostej odpowiedzi. Zapewne nie mieli Państwo świadomości, że przez ostatnie dwa lata do gospodarki odpadami, jak to napisałem na początku, oprócz opłaty zbieranej od mieszkańców, dołożono z budżetu gminy ponad 5,5 mln zł. Patrząc przez pryzmat możliwości finansowych naszej gminy są to ogromne środki, które moglibyśmy przeznaczyć na remonty dróg, budowę nowych chodników, rozbudowę oświetlenia oraz inne zgłaszane przez Państwa inicjatywy. Z posiadanych danych wynika, że jeżeli stawka za odbiór odpadów pozostałaby na niezmiennym poziomie – 26 zł od osoby, to potrzebowalibyśmy w 2022 roku dołożyć do systemu gospodarki odpadami kolejne ponad 2,5 mln zł. Problem jednak w tym, że w budżecie na następny rok nie ma takich środków. Dlaczego finanse naszej gminy uniemożliwiają dalsze dokładanie do gospodarki odpadami? Z jednej strony rozwiązania przyjęte w programie Polski Ład spowodowały zmniejszenie dochodów bieżących (PIT i CIT) gminy Skoczów szacunkowo o 2,5-3 mln zł. Niewątpliwie z punktu widzenia indywidualnych zobowiązań podatkowych są one dla poszczególnych obywateli bardzo korzystne, ale nastąpi uszczuplenie dochodów gminy i nie dotyczy tylko przyszłego roku, ale również następnych lat. Z drugiej strony wysoka inflacja oraz skokowy wzrost cen powodują znaczny wzrost wydatków bieżących. Dla przykładu podam, że koszt energii elektrycznej potrzebnej do oświetlenia naszej gminy wzrośnie o ponad 90%, a koszt gazu do ogrzewania placówek oświatowych wzrośnie o 100%. To oznacza wzrost kosztów eksploatacji oświetlenia z 760 tys. zł do 1,2 mln zł oraz ogrzewania z 800 tys. zł do 1,6 mln zł.

Naprawdę stoimy pod przysłowiową ścianą i nie stać nas na dopłacanie do systemu gospodarki odpadami. Do tego uregulowania ustawowe zabraniają gminom przeznaczać na wydatki bieżące więcej niż posiadane dochody bieżące, czyli nie można na ten cel zaciągnąć pożyczki.

Zniżka za kompostowanie pozostanie na dotychczasowym poziomie – 4 zł od osoby/m-c.

Przyjęta stawka 35 zł od mieszkańca powinna w 2022 r. pokryć rzeczywiste koszty gospodarki odpadami. Czy następne lata przyniosą kolejne podwyżki? Trudno powiedzieć, ale na pewno dużo zależy również od nas samych. Jako mieszkańcy mamy wpływ na ilość produkowanych odpadów (produkujemy ogromne ilości trawy – koszt odebrania jednego worka trawy to niecałe 20 zł), rzetelną segregację oraz stosowanie opakowań wielokrotnego użytku.

Proszę pamiętać, że GMINA NIE MOŻE ZARABIAĆ NA GOSPODARCE ODPADAMI I NIE MOŻE ŚRODKÓW ZEBRANYCH OD MIESZKAŃCÓW PRZEZNACZYĆ NA INNE ZADANIA. Jest to bardzo dokładnie sprawdzane przez niezależne instytucje sprawujące kontrolę nad finansami gmin.

Zapewniam Państwa, że podjęcie tak bardzo trudnych i niepopularnych decyzji było poprzedzone szczegółową analizą posiadanych danych, bardzo długimi dyskusjami na komisjach oraz sesji i było podyktowane odpowiedzialnością za funkcjonowanie całej gminy. Dlatego zdecydowałem się przedstawić propozycję podwyższenia opłat radnym, którzy moim zdaniem zachowali się jak najbardziej odpowiedzialnie w stosunku do

całej gminy Skoczów i wzięli pod uwagę skutki finansowe na kolejne lata.

Można nas wszystkich teraz „odsądzać od czci i wiary” albo obrzucać obelgami, ale jestem pewien, że każdy mieszkaniec, który rzetelnie zapoznałby się z liczbami i sytuacja finansową gminy podjąłby identyczną decyzję.

I na koniec dygresja. Na początku wymieniłem cztery główne powody wzrostu opłat, ale jest i piąta. Paradoksalnie – mamy coraz większą świadomość EKO, coraz lepiej dbamy o czyste powietrze, wymieniliśmy w gminie znaczną część „kopciuchów” na ekologiczne kotły gazowe, nie palimy liści i trawy, wskutek czego... mamy coraz więcej śmieci do oddania. Z punktu widzenia ochrony środowiska to dobrze, ale z punktu widzenia naszych portfeli już nie bardzo. Pozwolę sobie też na nieco ryzykowną tezę, że chyba poprawił się nasz status materialny. Dlaczego tak sądzę? Otóż kiedy covid „pozamykał” nas w domach, nagle gwałtownie wzrosła ilość oddawanych odpadów wielkogabarytowych, w tym głównie mebli. Tylko, że przyznacie Państwo, że jest to postawione trochę na głowie. Można sobie bowiem wyobrazić, że każdy płaci za swoje śmieci, ale nie od metrów kwadratowych mieszkania, od liczby mieszkańców czy od metrów sześciennych zużytej wody ale np. od faktycznej wagi oddawanych śmieci. To jest możliwe do zorganizowania, lecz to wymaga zmiany ustaw. Niektórzy radzą – patrzcie na inne gminy, tam jest taniej. Proponuję więc zrobić proste porównanie: ilości mieszkańców, ilości wytwarzanych śmieci i stawki płaconej wykonawcy. Wszystkie te dane są w Internecie. Są gminy, które mają podobną liczbę mieszkańców a „produkują” nawet dwa razy mniej śmieci i to pomimo, że mają dużo wyższe stawki z przetargu. Tymczasem mogą się pochwalić stosunkowo niską opłatą.

Temat opłat za śmieci jak widać nie jest taki jednowymiarowy, jakby się wielu wydawało i nie ma prostego rozwiązania dla samorządów. W takich sprawach nie może przeważać populizm, który najczęściej bierze się z niepełnej wiedzy na ten temat, a także rozwiązania na przysłowiowy „chłopski rozum”. Niepodnoszenie opłat to rozwiązanie na krótką metę, tylko dość szybko okazałoby się, że spowodowaliśmy katastrofę budżetową.

Burmistrz Skoczowa
Mirosław Sitko